



Z REGIONU

Proces ws. wydarzeń Radomskiego Czerwca '76 – 22.06.2000 r.

Skleroza czy bezczelność?

Czyli o tym, co pan I sekretarz KW PZPR zapamiętał.

Do nieoczekiwanych wyznań doszło w ubiegłym tygodniu w trakcie procesu ws. czerwca '76. Były I sekretarz KW PZPR Janusz P. usiłował albo rozśmieszyć sędziów albo też wkurzyć byłe ofiary represji czerwcowych. Osobnik ten zaprzeczył bowiem istnieniu słynnych „ścieżek zdrowia”. Według byłego komunistycznego notabla były one jedynie hasłem wymyślonym przez ówczesną opozycję dla stworzenia „legandy radomskiej”.

Zarówno Janusz P. jak i ówczesny prezydent miasta Tadeusz K. usiłowali na sali sądowej odgrzać stałą propagandową śpiewkę z tamtego okresu – według nich 25 czerwca 1976 r. do południa w Radomiu był strajk robotniczy, a potem rozruchy wywołane przez „energicznych młodych ludzi”. Potem duet ten poruszał obecnych na sali sądowej opowieściami o tym, jak to wieczorem „myśleli tylko o tym by następnego dnia rano w sklepach był chleb”. W ich opinii protest KW MO robiło wszystko by w mieście zaprowadzić spokój i „z ich strony nie było odruchów agresji”. Tadeusz K. nie widział pobitych, nie słyszał, że by ktoś skarżył się na brutalność milicji, a o „ścieżkach zdrowia” dowiedział się dopiero w 1980 r.

Tu nie wypada nawet zadać nasuwającego się pytania – głupota czy bezczelność. Kolejny raz bonzowie komunistyczni pokazują, że nawet 10 lat po upadku ich systemu są nadal pełni buty i aroganccy. To tak jak w przypadku procesu ws. śmierci Grzegorza Przemyka – nikt nic nie widział, nikt nic nie słyszał. Buta i bezczelność tych osobników rosną wraz z obecnymi komplikacjami społeczno-politycznymi. Kto nie wierzy, niech posłucha tego co mówi były sekretarz L. Miller

lub radomscy działacze SLD. Bo jeśli nie usłyszysz to jeszcze zagłosuje w najbliższych wyborach na młodszego kolegę partyjnego Janusza P. i Tadeusza K. – Aleksandra Kwaśniewskiego.

Dla porządku przypomnijmy jednak, że na sali radomskiego sądu toczy się naprawdę poważny proces, a nie jak sugerowałyby ww. wymienione wypowiedzi występy kabaretu politycznego. Na ławie oskarżonych siedzą od 11 lutego br.: i Marian M. – były komendant wojewódzki MO, Tadeusz S. – jego zastępca ds. SB, Józef S. – ex- naczelnik aresztu śledczego oraz naczelnik wydziału SB Józef R. Są oni oskarżeni o bezprawne aresztowanie 58 osób oraz ich dręczenie psychiczne i fizyczne. Marian M. ma odpowiadać też za tzw. „sprawstwo kierownicze”.

□ Komputer dla szkoły

Komputer dla szkoły podstawowej w Łaguszowie (gm. Przyłęk) przekazał 15 czerwca senator Zdzisław Maszkiewicz. Sprzęt ten wzbogacił szkolną pracownię informatyczną (liczącą 4 komputery). Urządzenie stanowiono wyposażenie biura senatorskiego i nowym użytkownikom zostało przekazane za zgodą Kancelarii Senatu RP.

□ Regionalna Sekcja Emerytów i Rencistów

Stanowisko nr 1

Walne Sprawozdawcze zebranie Delegatów RSE-iR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska wnosi o podwyższenie najniższej emerytury i renty, tak aby jako minimum socjalne wystarczyło na utrzymanie się jednej samotnej osoby.

Stanowisko nr 2

Walne Sprawozdawcze Zebranie Delegatów RSE-iR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska wnosi o pilną nowelizację ustawy o emeryturach i rentach z dnia 17.12.1998 r. art. 111 pkt. 3 o brzmieniu zamiast z 20 lat na 5 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem 1990 zgłoszenia wniosku o ponow-

ne ustalenie emerytury lub renty.
Uzasadnienie – zniszczone dokumenty płacowe do 1978 r.

Stanowisko nr 3

Walne Sprawozdawcze Zebranie Delegatów RSE-IR NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska uwzględniając wszelkie starania w zakresie likwidacji tzw. „starego portfela” i zmiany waloryzacji emerytur i rent z kosztów utrzymania na płacową wnosi:

1. Likwidację tzw. „starych portfeli” rozpoczynając od 2001 r. co powinno być potwierdzeniem w budżecie na 2001 r.

Koszty realizacji tego przedsięwzięcia mogłyby być rozłożone np. na 3 lata- wypłata w gotówce lub bonach skarbowych np. w obligacjach.

2. Przywrócenie waloryzacji płacowych od stycznia 2001 r. obligatoryjnie, gdyż zaistniała sytuacja jest pogwałceniem praw obywatelskich. Emerytury i renty pracownicze były i są wszędzie naliczane i waloryzowane wg płac chyba, że chce się łamać te prawa.

Ustalanie wszelkich świadczeń socjalnych np. pomocy społecznej, minimum socjalnego itp. Jest dopuszczalne wg kosztów utrzymania, ale nie emerytur i rent. W tym zakresie należy zmobilizować powołaną komisję z Panią Minister Lewicką, aby nie dyskutować już więcej, gdyż to trwa zbyt długo.

Z upoważnienia WZD i RREiR:

Przewodniczący
Bronisław Szczepaniak

CZERWIEC



Dlaczego Radom, dlaczego czerwiec?

Historycy różnych opcji od lat zastanawiają się nad rolą Radomia w zapoczątkowaniu upadku komunizmu w Polsce. Padają też pytania – dlaczego w tym mieście i w tym czasie?

Radomski Protest Robotniczy w czerwcu 1976 r. był trzecim po wydarzeniach poznańskich 1956 r. i masakrze na Wybrzeżu w 1970 r. samoradnym aktem buntu społeczeństwa przeciw narzuconej Polsce

władzy. Paradoksem jest jednak to, że tamte zmiany nastąpiły w znacznie cięższych warunkach. Poznań czył okres terroru stalinowskiego, Grudzień '70 oznaczał koniec siermiężnego socjalizmu Gomułki. Radom „przydarzył się” komunistom w zupełnie nieoczekiwany dla nich momencie. Obnażył fałsz teorii o budowaniu „socjalizmu z ludzką twarzą”. Okazało się bowiem, że ustrój ten, niezależnie od stopnia natężenia presji wywieranej na społeczeństwo za pomocą takich „utrwalaczy władzy ludowej” jak SB czy MO, może mieć tylko jedno oblicze – nieludzkie.

Łagodne i syte oblicze bestii

Jak już wspomniano wyżej „era Gierka” nadeszła po ciężkich dla społeczeństwa czasach Gomułki. Ten główny twórca „dyktatury ciemniaków” zmuszał wszystkich do zaciskania pasa. Gierek i jego ekipa doszli do władzy na fali niepokoju społecznych. Musieli więc coś społeczeństwu dać. Więc dawali, a że pojęcie prawdziwej ekonomii mieli dosyć mgliste, to stworzyli sytuację, kiedy system musiał korzystać z cudzozińskich zasobów. Ekonomisci, mówiąc o tej sytuacji i oceniając przyczyny załamania socjalistycznej koniunktury odwołują się do znanego porzekadła. Według niego socjalizm to było takie bydło, „które tak dobrze żałuje aż zdechło”.

Jak do tego doszło? Korzystając z dobrych warunków w rolnictwie, ale bardziej z nie użytkowanych przez nich w komunistycznej Polsce na szerszą skalę kredytów zachodnich zwiększano import towarów konsumpcyjnych i uruchomiono ambitny program inwestycyjny. Lata 1971-1974 przyjmowano w Polsce i za granicą jako swoisty polski cud gospodarczy. Już w 1974 roku zaczęło się zacięto niebezpieczeństwo inflacji i załamania rynku - zwłaszcza spożywczego. Polska chłystnęła się na krótko dobrobytem, opartym na kredytowaniu. Inwestycje były nieraz mało przemyślane, wykorzystywane przez aparat dla wzmocnienia swojej pozycji politycznej lub wręcz dla osiągnięcia politycznych zysków na wszystkich szczeblach hierarchii państwowej, administracyjnej i gospodarczej. Szerokie rzesze społeczeństwa w mniejszej mierze korzystały z owoców nakręcania koniunktury, ale przez kilka lat odczuwały znaczną poprawę warunków bytu. Kiedy w 1974 roku do ekipy Gierka docierać zaczęły sygnały niebezpieczeństwa, częściowo zlekceważyła je, częściowo została bezwolna wobec własnego aparatu zainteresowanego dalszym forsowaniem inwestycji.

W pierwszej połowie 1976 roku oznaki inflacyjnego załamania rynku stały się alarmujące. Pogłębiało się zadłużenie Polski w krajach zachodnich. Ujawniał się spadkowy trend produkcji rolnej. Niepomocne doświadczeń z grudnia 1970 roku władze zdecydowały się wprowadzić zaskakującą społeczeń-

stwo wysokością podwyżkę cen. Dwa posunięcia władz były przy tym wyjątkowo niezręczne. Po pierwsze, zachowano stosowaną od 1970 roku politykę o konsultacji ze społeczeństwem, pozostawiając mu na wypowiedzenie swej opinii zaledwie dobę - powszechnie przyjęto jako cyniczną manipulację. Po drugie, przewidziano wprawdzie rekompensatę i zawiadomiono przez środki przekazu, że wyrówna ona podwyżkę cen, jednakże miało się to z odczuciem społecznym.

24.06.1976 r. w transmitowanym przez radio i telewizję przemówieniu sejmowym premier Piotr Jaroszewicz przedstawił „propozycję” podwyżki cen żywności. Przewidywał on wzrost cen mięsa i wędlin średnio o 69%, cukru - prawie o 100%, a także, choć w nieco mniejszym stopniu, cen innych artykułów żywnościowych. Najuboższe grupy ludności odczułyby podwyżkę najsilniej. Nowe ceny miały obowiązywać od 1.06. Sejm podjął uchwałę akceptującą projekt rządowy i zalecił poddanie go pod „konsultacje” z załogami zakładów pracy.

Samoradny protest

25.06. 1976 r. w Radomiu strajk rozpoczęli robotnicy Zakładów Metalowych „Łucznicz” (wtedy jeszcze im. gen. Waltera). Sformowany tu pochód zasilili krótko pracownicy „Radoskóru”, ZNTK, Wytwórni telefonów oraz innych fabryk. Około 10.00 przed gmachem KW w Radomiu zebrał się wielotysięczny tłum demonstrantów domagający się cofnięcia podwyżki. I sekretarz KW Janusz Prokopiak obiecał porozumieć się z Warszawą i dać odpowiedź w ciągu dwóch godzin, zamiast tego uciekł z komitetu. Drugiego sekretarza Adamczyka, który pogardliwie odniósł się do demonstrantów, rozebrano do bielizny. Około 12.00 demonstranci weszli do budynku KW, gdzie zastali tylko niższy personel i agentów cywilnych SB. Zaczęto demolować budynek komitetu. Około 15.00 gmach KW podpalono. Nad ulicami krążyły helikoptery, z których miernicy filmowała zajścia i fotografowała uczestników. Grupy podejrzanych osobników, najprawdopodobniej agentów SB systematycznie niszczyły sklepy przy ul. Żelaznego bez żadnej reakcji ze strony MO. Do całkowitego odciętego od reszty kraju Radomia władze ścigały poważne posiłki. Samoloty wojskowe przywoziły z szkoły MO i SB w Pile. W mieście skoncentrowano też siły MO z Lublina, Rzeszowa i Tarnobrzega oraz oddziały ZOMO z Gołędzinowa.

Od południa trwały w Radomiu walki. Zomowcy atakowali tłum petardami, raketami świetlnymi, gazami i pałkami. W odpowiedzi leciały kamienie, kostki brukowe i cegły. Pod wieczór starcia zamieniły się w masowe starcia mieszkańców miasta. Zaczęły się polowania na samoradzkie grupki demonstrantów. Około 23.00 mili-

cja opanowała miasto.

Za Radomiem poszli inni...

Na mniejszą skalę doszło do strajków i walk ulicznych w innych miejscowościach. W Ursusie zastrajkowała kilkunastotysięczna załoga fabryki traktorów. Wobec nie przyjęcia żądań przyjazdu najwyższych władz robotnicy opuścili zakład, a zauważywszy odcięcie połączeń telefonicznych w mieście postanowili o strajku powiadomić cały kraj przez zablokowanie ruchu na linii kolejowej Warszawa-Kutno. Zatrzymano przejeżdżający pociąg, a następnie rozkręcono tory i zatarasowano je przez przetoczenie lokomotywy w powstałą wyrwę. Pod wieczór rozchodzących się w spokoju do domów manifestantów zaatakowały oddziały milicji używając petard, gazów łzawiących i pałek. Na ulicach Ursusa urządzano istne łapanki, bito przypadkowych przechodniów, zatrzymanych katowano na komendach MO. Aresztowano około 300 osób.

W Płocku strajkowali robotnicy dwóch największych zakładów: „Petrochemii” i fabryki maszyn żniwnych. Załoga „Petrochemii” wyszła po wiecu na ulice i udała się pod budynek KW PZPR. Poza wybiciem szyb w komitecie nie doszło do poważniejszych starć. Wieczorem sprowadzone ze Zgierza oddziały MO rozpedziły manifestację. Aresztowano kilkadziesiąt osób. Ponadto strajkowały w dniu 25.06.1976 r. załogi kilkunastu zakładów pracy na terenie całej Polski m.in. w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu, Poznaniu, Szczecinie, Gdańsku, Elblągu, Grudziądzu, Radomsku i Starachowicach.

Komuniści szybko zareagowali na robotniczy protest. W oświadczeniu wygłoszonym 25.06.1976 r. o 20.00 Jaroszewicz nie wspominał o strajkach i manifestacjach. Mówił za to o tym, że w ciągu dnia w zakładach pracy odbywały się „konsultacje”, których uczestnicy wyrażali „zrozumienie” dla rządowego projektu, ale zgłosili dużo uwag. Z tego powodu rząd wycofał z Sejmu przedstawiony poprzedniego dnia projekt podwyżek. Przez następne dni w środkach masowego przekazu zajścia w Radomiu i Ursusie przedstawiano jako zakłócenie „konsultacji” przez elementy chuligańskie, które niszczyły i rabowały sklepy. Wiece potępiające „warchołów” i „wichrzycieli” organizowano w całym kraju. 29.06 urządzono wiec na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie, 30.06 podobny wiec zorganizowano w Radomiu.

Ofiary systemu represji

W trakcie i tuż po Radomskim Protestie aresztowano 280 osób, które zatrzymano i więziono. Większość z nich doznała „ciężkiego uszczerbku na zdrowiu bądź też naruszenia czynności narządów ciała lub rozstroju zdrowia”. 58 osób było przetrzymywanych zupełnie bezprawnie nawet w świetle

INFORMACJE

Świadczenia dla bezrobotnych cz.1

prawodawstwa komunistycznego. Najczęściej bezprawne pozbawienie wolności trwało 3-4 dni. Najdłużej (w przypadku 5 osób) - 10-14 dni. Wśród 58 poszkodowanych były też dwie osoby, które w 1976 roku nie ukończyły 18 roku życia! Tych "szczególnie groźnych wrogów systemu" przetrzymywano w Izbie Dziecka MO.

Opracownicy spod znaku komunistycznego MSW na trwałe weszli do kanonu twórców komunistycznej nowomowy wynajdując "ścieżki zdrowia". Był to szczególnie okrutny rodzaj przemocy stosowanej wobec bezbronnych aresztantów. W areszcie pod ścianami, w szpalerze ustawiali się funkcjonariusze MO, Służby Więziennej, ZOMO. Środkiem korytarza przeganiano zatrzymanych, bito ich pałkami, rękoma, kopano po całym ciele. Zatrzymanych znieważano, poniżano ich godność osobistą, m.in. przez specjalne, szpecące strzyżenie włosów na głowie. Cele były przeludnione i panowały w nich bardzo złe warunki higieniczne. Zatrzymani nie mieli dostępu do pomocy medycznej - np. by opatrzyć rany powstałe w trakcie "ścieżek zdrowia".

Opracownicy robili wszystko, by usprawiedliwić swoje okrucieństwo i stosowane bezprawie. Z akt kolegów ds. wykroczeń wynika np. że osoby zatrzymane jeszcze w końcu czerwca, przed kolegią trafiły dopiero 4 lipca - było to niezgodne nawet z komunistycznym prawem. Bezprawne pozbawienie wolności ukrywano przez fałszowanie dat orzeczeń.

Dopiero po 24 latach przyszła pora na wymierzenie kary tym, którzy bezpośrednio kierowali rozprawą komunistycznego reżimu ze zbuntowanym Radomiem. Od 11 lutego br. przed radomskim sądem toczy się rozprawa przeciwko 4 wysokim rangą funkcjonariuszom ówczesnego MSW. Na ławie oskarżonych zasiadli: Marian M. - były komendant wojewódzki MO, Tadeusz S. - jego zastępca ds. SB, Józef S. - ex- naczelnik aresztu śledczego oraz naczelnik wydziału SB Józef R. Zostali oni oskarżeni o bezprawne aresztowanie 58 osób oraz ich dręczenie psychiczne i fizyczne. Marian M. ma odpowiadać też za "sprawstwo kierownicze".

Bezrobotni rejestrując się w powiatowych urzędach pracy właściwych dla miejsca zameldowania stałego lub czasowego mają prawo do różnego rodzaju świadczeń, jeśli spełniają określone warunki wymienione w ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu.

Prawo do zasiłku dla bezrobotnych, dodatku szkoleniowego, stypendium, zasiłku przedemerytalnego i świadczenia przedemerytalnego - zgodnie z nowelizacją wprowadzoną do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 28 lutego 1997 r. w sprawie szczególnych zasad przyznawania świadczeń określonych w ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (Dz. U. Z 1997 r. Nr 25, póź. 132) - ustala starosta.

Prawo do ww. świadczeń starosta ustala na podstawie karty rejestracyjnej oraz innych dokumentów wymaganych do przyznania świadczenia, a więc:

- dowodu osobistego,
- dyplomu lub świadectwa ukończenia szkoły,
- wszystkich świadectw pracy z całego okresu zatrudnienia,
- zaświadczenia o likwidacji działalności gospodarczej (jeżeli taką prowadził) oraz zaświadczenia z ZUS o okresie opłacania składek w czasie prowadzenia działalności gospodarczej,
- dokumentu o przeciwwskazaniach do wykonywania określonych prac (jeżeli dokument taki osoba bezrobotna posiada),
- aktualnego orzeczenia komisji lekarskiej o stopniu niepełnosprawności,

Dokumenty te osoba bezrobotna przedstawia w chwili rejestracji w powiatowym urzędzie pracy.

Po dokładnym przeanalizowaniu przedłożonych dokumentów powiatowy urząd pracy ustala, jaki stałby się właściwy przyznać osobie rejestrującej się, wydając tym samym decyzję.

Świadczenia przedemerytalne

Jeżeli osoba, która zarejestrowała się:

- osiągnęła wiek co najmniej 58 lat - kobieta i 63 lata - mężczyzna i posiada okres uprawniający do emerytury lub
- w roku kalendarzowym, w którym został rozwiązany stosunek pracy lub stosunek służbowy z przyczyn dotyczących zakładu pracy ukończyła 55 lat - kobieta i 60 lat - mężczyzna oraz posiada okres uprawniający do emerytury, lub
- do dnia rozwiązania stosunku pracy, z przyczyn dotyczących zakładu pracy, osiągnęła okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn, lub
- do 31 grudnia roku poprzedzającego rozwiązanie stosunku pracy posiadała okres uprawniający do emerytury wynoszący co najmniej 34 lata dla kobiet i 39 lat dla mężczyzn, a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło w związku z niewypłacalnością pracodawcy w rozumieniu ustawy z 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń

pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. Z 1994 r. Nr 1, póź. 1 z póź. zm.) to nabywa prawo do świadczenia przedemerytalnego.

Powiatowy urząd pracy występuje z wnioskiem do właściwego organu rentowego o ustalenie wysokości emerytury stanowiącej podstawę ustalenia wysokości świadczenia przedemerytalnego. We wniosku określa się datę, od której ma przysługiwać te świadczenie.

Ponowne ustalenie przez organ rentowy wysokości emerytury w przypadku udokumentowania przez uprawnioną osobę do świadczenia przedemerytalnego dodatkowych okresów uprawniających do emerytury lub wskazania do obliczenia dodatkowej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub na

ubezpieczenie emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego mających wpływ na wysokość emerytury następuje na wniosek powiatowego urzędu pracy.

Jeżeli dodatkowe okresy zostaną udokumentowane, świadczenie przedemerytalne przyznaje się od dnia złożenia w powiatowym urzędzie pracy dokumentów stanowiących podstawę ponownego ustalenia wysokości emerytury i świadczenia przedemerytalnego:

- w nowej wysokości - gdy podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub emerytalne i rentowe przypada w całości lub w części po przyznaniu świadczenia przedemerytalnego,
- w nowej, zwaloryzowanej wysokości na zasadach przewidzianych dla zasiłku dla bezrobotnych - w pozostałych przypadkach.



Działać, działać, działać...

LIST PASTERSKI BISKUPA RADOMSKIEGO

NA TEMAT BIEDY I UBÓSTWA

Wielki Post 2000



+ Jan Chrapek Biskup Radomski

Postęp kultury i ogólnego dobrobytu narodu jest w decydującej mierze uwarunkowany jego zdolnością do rozeznawania sytuacji, reagowania na historyczne wyzwania, wolą trwania i rozwoju. To z kolei uzależnione jest od poziomu wykształcenia społeczeństwa. Każdemu powinna leżeć na sercu sprawa intelektualnego i duchowego formowania nowych pokoleń Polaków. Szczególnym wyzwaniem jest nadrobienie zaniechanych w tej dziedzinie wśród mieszkańców wsi i mniejszych miast. Także tutaj reformy strukturalne i odpowiedzialne finansowanie nie dają gwarancji sukcesu. Ubóstwo i brak modeli wychowawczych, odpowiednich metod i niejasne podstawy antropologiczne procesu wychowawczego

KILKA PROPOZYCJI DZIAŁAŃ PRAKTYCZNYCH

25. Przykazanie miłości bliźniego jest - jak podkreśla Jan Paweł II - bardzo konkretne. Trzeba budzić inicjatywę i przewyższać postawy apatii, bierności i egoizmu jednostkowego i grupowego. Istnieje tu wielkie pole do działania dla kościelnej „Caritas” [...], dla parafii i dla duszpasterstwa charytatywnego oraz dla organizacji i stowarzyszeń katolików świeckich („Przemówienie do II grupy biskupów z wizytą Ad limina”,

Rzym 15 stycznia 1993 r.). Możliwość podejmowania różnych konkretnych działań na rzecz ubogich musi być rozeznana w każdej wspólnotie lokalnej, parafii, diecezji, powiecie czy gminie, tak aby skutecznie wyjść naprzeciw ludziom rzeczywiście potrzebującym.

26. Istnieje niewątpliwie potrzeba konkretnych działań na rzecz ludzi, którym prawie codziennie zagraża głód i zimno. Kościół - na różnych poziomach swoich struktur - może odpowiadać na tę potrzebę, powołując do istnienia wraz z innymi organizacjami rządowymi i samorządowymi do tego powołanymi np. noclegownię, przytułki i schroniska dla ubogich i bezdomnych, a także darmowe jadłodajnie lub tanie bary dla emerytów i rencistów. Bardzo ważne jest przy tym, by ta troska o biednych i niesiona im pomoc wiązała się z podmiotową akceptacją tych, którym pomagamy, by ubożego postrzegać zawsze przede wszystkim jako człowieka, by widzieć jego godność i dobro przesłonięte niekiedy chorobą, kalectwem czy nawet budzącymi naturalny opór zewnętrznymi przejawami ich sposobu bycia i zachowania. Chodzi o to, by nawet dając materialne wsparcie, nie przechodzić jakby obok tego człowieka. W przeciwnym razie, gdy pozostaje dla nas osobą obcą, (...) gdy powstaje co

➤ najwyżej relacja *ja - on*, a nie *Ja - ty*, człowiek ubogi pozostaje odrzucony, a nawet *popchnięty do ucieczki od innych, do izolacji, samotności, obojętności a w skrajnych przypadkach alkoholizmu, bezdomności czy postawy agresywnej*.

27. Mając świadomość, że jedną z podstawowych przyczyn nędzy jest brak zatrudnienia. Kościół winien podejmować inicjatywy zmierzające do zmniejszenia rozmiarów tego problemu poprzez (współ)organizowanie kursów formacji zawodowej, czy też kas zapomogowych. Warto też rozpatrzyć możliwość podejmowania różnego rodzaju doraźnych robót publicznych, które z jednej strony będą działaniem na rzecz wspólnego dobra, a z drugiej stanowić będą szansę dla ubogich, pozbawionych pracy zarobkowej. Tę ostatnią inicjatywę winny podejmować samorządy lokalne przy moralnym wsparciu Kościoła.

28. Do najważniejszych generujących biedę czynników należy niewątpliwie brak wykształcenia. Problem szczególnie dotkliwy w naszym regionie, gdzie zaledwie 3% ludzi posiada wyższe wykształcenie. Działania wspomagające edukację to zarazem działania powodujące zmniejszenie bezrobocia i strefy ubóstwa. Dlatego i w tym kontekście tak duże znaczenie miałoby stworzenie ośrodka uniwersyteckiego w Radomiu jako wielkiej szansy dla regionu, powołanie niezależnej od politycznych wpływów fundacji wspierającej edukację (np. stypendia dla najzdolniejszych uczniów i studentów z ubogich rodzin?). Bardzo dobrą inicjatywą byłoby organizowanie przedszkoli dla dzieci z biednych rodzin oraz rodzin patologicznych. W aktualnych warunkach nie mają one równego startu z dziećmi z tzw. rodzin normalnych. Wspomniana inicjatywa mogłaby dać im szansę równego startu.

Jacek Smagowicz, Prezydium KK

Krótko o bezrobociu rejestrowanym w powiatach cz.II

Poniżej przedstawiam sześć tabel z dziesięcioma powiatami o największej ilości zarejestrowanych bezrobotnych w powiatowych urzędach pracy na koniec grudnia 1999 r. wg przejranych danych zeszytu GUS, Bezrobocie rejestrowane w Polsce I-IV kw. 1999 r., Warszawa 2000.

Ostatnie takie wyliczenie przedstawiłem w grudniu minionego roku na dzień 31 czerwca 1999.

Przypomnę, że wtedy wyliczony przeze mnie wskaźnik syntetyczny miejsca powiatu wg stanu na ostatni dzień czerwca 1999 r. wg miejsc powiatów w tabelach - **długotrwale bezrobotni, bezrobocie kobiet - bezrobocie młodzieży - bezrobotni bez prawa do zasiłku - bezrobotni bez kwalifikacji - bezrobotni ogółem** przyniósł następującą listę rankingową najbardziej zagrożonych powiatów mierzony ilością bezwzględnych bezrobotnych [...]

10 powiatów z największą ilością bezrobotnych zarejestrowanych

Stan na koniec roku 1999:

III.. bezrobocie młodzieży ogółem (w tys.)

| | 25-34 lat |
|----------------|-----------|
| 1. radomski | 10.340 |
| 2. kielecki | 8.594 |
| 3. krakowski | 7.337 |
| 4. nowosądecki | 6.541 |
| 5. białostocki | 5.538 |
| 6. rzeszowski | 5.334 |

[...]

IV. bezrobotni bez prawa do zasiłku (w tys.)

| | |
|------------------|--------|
| 1. radomski | 26.299 |
| 2. kielecki | 22.594 |
| 3. krakowski | 20.959 |
| 4. białostocki | 17.734 |
| 5. łódzki wsch. | 15.743 |
| 6. częstochowski | 15.732 |
| 7. nowosądecki | 15.433 |

[...]

V. Bezrobotni bez kwalifikacji (w tys.)

| | zasadnicze zawodowe | podstawowe/nieppełne |
|--------------------|---------------------|----------------------|
| 1. radomski | 14390 | 12.225 |
| 2. łódzki wschodni | 7.245 | 13.387 |
| 3. kielecki | 10926 | 9178 |
| 4. krakowski | 9.294 | 7.354 |
| 5. wrocławski | 6.380 | 7.809 |
| 6. ślupski | 5699 | 8.211 |
| 7. bydgoski | 7.178 | 6.264 |
| 8. płocki | 6.427 | 6.755 |

[...]

➤ VI. bezrobotni zarejestrowani ogółem (w tys.)

| | stopa bezrobocia | 31.XII 99 | 31.03.2000r. |
|----------------|------------------|-----------|--------------|
| 1. radomski | 36.979 | 20,8 | 21,9 |
| 2. kielecki | 30.341 | 14,3 | 15,0 |
| 3. łódzki wsch | 29.858 | 12,0 | 14,6 |
| 4. krakowski | 27.232 | 5,7 | 10,0 |

[...]

Wskaźnik syntetyczny

(miejsce powiatu na koniec grudnia 1999 r. wg miejsc w tabelach I - VI)

| | |
|--------------------|--------|
| 1. radomski | 60 pkt |
| 2. kielecki | 52 |
| 3. krakowski | 39 |
| 4. łódzki wschodni | 38 |
| 5. nowosądecki | 26 |
| 6. białostocki | 25 |
| 7. łódzki miasto | 17 |
| 8. wrocławski | 15 |
| 9. płocki | 14 |
| 10. częstochowski | 9 |
| 11. bydgoski | 8 |
| 12. wrocławski | 8 |
| 13. ślupski | 7 |
| 14. rzeszowski | 7 |
| 15. koniński | 5 |

Co wynika ze wskaźnika syntetycznego?

Zaczynają umierać wielkie miasta takie jak m.in. Radom, Kielce, Łódź, Nowy Sącz, Białystok, Płock, Częstochowa, Włocławek, Bydgoszcz, Ślupsk, Rzeszów, Konin, Wrocław i inne, które nie zmieściły się w pierwszej „10-ce” np. takie jak Elbląg, Koszalin, Olsztyn, Lublin. Są wśród nich byłe miasta wojewódzkie. Wielkie liczby (nie procenty) muszą być ostrzeżeniem dla decydentów lokalnych, samorządowców, jak i dla mniejszościowego rządu J.Buzka.

Bardzo brakuje mi informacji o zwolnieniach grupowych, ta kategoria nie występuje w zeszytach GUS mimo moich monitów podobnie jak i informacja o ilości bezrobotnych na I ofertę pracy w konkretnym powiecie. I to w sytuacji dużych zwolnień pracowniczych w pierwszej „10-ce” powiatów najbardziej dotkniętych wielkim bezrobociem występują tylko cztery powiaty uznane za zagrożone szczególnie wysokim bezrobociem strukturalnym i degradacją społeczną, co powinno dać do myślenia zwolennikom dotacji wyrównawczych na kierowanie środków pomocowych bardziej elastycznie na wielkie grupy bezrobotnych w dużych miastach. Piszę o miastach, bo niestety odnotowuję

u siebie brak wiedzy o zagrożonych powiatach bezrobociem na wsi (ale to wina GUS, to winna statystyka). W większości GUS-owskie badania dotyczą województwa a sama informacja jest nierzetelna i wymaga stałej uwagi.

Z pozycji marca 2000 widać, że stopa bezrobocia na koniec marca 2000 r. w powiatach „10-tki” 99 wzrosło w 9 powiatach, najbardziej w powiecie krakowskim (o 4.3. punktu) a z informacji o bezrobociu rejestrowanym mierzonym w województwach wynika, że jest to wzrost powszechny i w powiatach i zagrożonych grupach ludzkich całej Polski. Stąd dziwi mnie pasywność wszystkich partnerów na rynku pracy. Jeśli nie zmienimy polityki gospodarczo-społecznej, jeśli nie dokonamy korekt nieudanych reform społecznych i jeśli rząd nie przedłoży programu ułatwiającego tworzenie nowych miejsc pracy rok 2001 nie będzie się różnił wiele od trudnego roku 2000.



Z PRAC KK

KOMUNIKAT

20 czerwca 2000 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

Opiniując projekt zmiany ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym prezydium Komisji Krajowej odrzuciło planowane podwyższenie stawek podatku VAT na materiały i roboty budowlane, sprzedaż mieszkań, niektóre produkty żywnościowe, książki, towary dla dzieci, w tym zwłaszcza pomoce szkolne i specjalistyczny sprzęt szkolny i przedszkolny, bowiem spowoduje ono wzrost kosztów utrzymania gospodarstw domowych i obniżenie poziomu życia rodzin. Zdaniem prezydium zmianom podatku VAT powinny towarzyszyć propozycje systemowe, szczególnie w zakresie polityki mieszkaniowej państwa, które łagodząby skutki dostosowania do dyrektyw Unii Europejskiej.

Prezydium nie wniosło uwag do projektu rozporządzenia prezesa Rady Ministrów w sprawie określenia stanowisk urzędniczych, wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej. Zgłoszono natomiast uwagi do projektów dwóch rozporządzeń RM dotyczących zasad wynagradzania i wymagań kwalifikacyjnych pracowników samorządowych

Pozytywnie zaopiniowano projekty trzech rozporządzeń Ministra Pracy i Polityki Społecznej: w sprawie stopni specjalizacji w zawodzie pracownik socjalny. W sprawie szczegółowych zasad

udzielania pomocy uchodźcom oraz w sprawie podmiotów uprawnionych do prowadzenia ośrodków adopcyjno-opiekuńczych.

Prezydium KK zwróciło się do rządu RP o przygotowanie w trybie pilnym nowelizacji ustawy o zatrudnieniu z 14 grudnia 1994 roku, tak aby przekazać wojewodom kompetencje kontroli legalności zatrudnienia, bowiem obecny stan paraliżuje działalność służb kontroli legalnego zatrudnienia, co przyczynia się do wzrostu zatrudnienia „na czarno” i obniża dochody państwa.

Prezydium KK zapoznało się z wielkością deficytu Funduszu Pracy. Jest rzeczą niedopuszczalną, aby brakowało środków na wypłatę zasiłków dla bezrobotnych, na zasiłki przedemerytalne i na ubezpieczenia bezrobotnych. W rezultacie nie realizowane są aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. Zdaniem prezydium należy niezwłocznie zapewnić środki dla Funduszu Pracy z rezerwy rządowej.

Zapoznano się również z efektami manifestacji w ochronie rynku pracy zorganizowanej 19 czerwca 2000 r. przez Europejską Konfederację Wolnych Związków Zawodowych w Porto (Portugalia) przy udziale NSZZ „Solidarność”. Przywódcy Unii Europejskiej zdecydowali, że UE do końca roku przygotowuje Kartę Podstawowych Praw, zawierającą prawdę obywatelskie, socjalne i związkowe (dotyczące na przykład prawa do pracy, zatrudnienia w godziwych warunkach, płacy minimalnej, emerytury, płatnych dni wolnych od pracy w ciągu tygodnia, szkoleń zawodowych, układów zbiorowych, prawa do przynależności do związków zawodowych i do strajku itp.) jej obywa-

Prezydium KK wystosowało również list do baskijskiego związku zawodowego ELA z wyrazami solidarności wobec przygotowanej na 30 czerwca manifestacji w obronie sprawiedliwości i praw socjalnych oraz przeciwko przemocy.

Podczas spotkania z przedstawicielami Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” omawiano problemy tej branży

Kajus Augustyniak
rzecznik prasowy KK

Z KRAJU

Związkowcy z „S” Telekomunikacji Polskiej walczą o pakiet socjalny.

KOMUNIKAT

Pakiet Socjalny

Przedstawiciele związków zawodowych działających TP S.A. prowadzą od 15 czerwca br. rozmowy z przedstawicielami konsorcjum France Telecom i Kulczyk Holding w sprawie pakietu gwarancji pracowniczych.

W związku z krótkim okresem negocjacji i brakiem postępu w rozmowach na tak ważny temat jak **gwarancje zatrudnienia**, obradujący w Warszawie delegaci SKPT NSZZ „Solidarność” upoważnili Radę Sekcji Krajowej do kierowania działaniami podejmowanymi w sprawie pakietu socjalnego i prowadzenia akcji protestacyjnej w wypadku fiaska rozmów z inwestorem strategicznym.

Walne Zebranie Delegatów SKPT zwraca się do Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” o oflagowanie budynków TP S.A. flagami naszego związku i przygotowanie się do podjęcia czynnego udziału w akcjach protestacyjnych, ogłoszonych przez SKPT w przypadku niepowodzenia rozmów w sprawie pakietu socjalnego.

Apel

w sprawie pakietu socjalnego dla pracowników TP S.A.

Informujemy, że w dniu 15 czerwca br. rozpoczęły się negocjacje ogólnokrajowych organizacji związkowych działających w TP S.A. z przedstawicielami Ministra Skarbu Państwa w sprawie uzgodnienia pakietu gwarancji pracowniczych dla pracowników TP S.A.

Naszym celem jest zabezpieczenie interesów pracowniczych w związku ze sprzedażą akcji spółki przyszłemu inwestorowi strategicznemu, jakim ma być konsorcjum Kulczyk Holding i France Telecom.

Projekt pakietu zawiera gwa-

rancje:

- zatrudnienia
- płacowe
- socjalne
- respektowania ponadzakładowego układu zbiorowego pracy
- respektowania porozumienia w sprawie reorganizacji TP S.A.
- respektowania Ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych
- respektowania wszelkich innych umów podpisanych z pracodawcami

Wynik i ostateczny efekt negocjacji w sprawie pakietu zależy w dużym stopniu od poparcia udzielonego przez pracowników. W związku z tym zwracamy się z apelem do pracowników TP S.A. o poparcie w sprawie tak ważnej dla nas wszystkich.

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom
ul. Traugutta 52
tel. 36 25161, fax 36 238 04
Redakcja: Paweł PODLIPNIAK
tel. 360 - 03 - 38
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny